

POSTANOWIENIE

31 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 lipca 2024 r. w Warszawie
zażalenia W. B.

na postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z 12 stycznia 2023 r., IV Ca 344/21,

w sprawie z wniosku W. B.

z udziałem Z. D., M. C., M. W., A. P. i S. Ś.

o stwierdzenie nabycia spadku po T. D.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 20 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie stwierdził, że spadek po T. D. zmarłym [...] 2014 r. w W. ostatnio zamieszkałym w W. na podstawie testamentu własnoręcznego z września 2005 r. nabyli:

- syn Z. D. w 0,3452 części ;
- córka W. B. w 0,2385 części;
- córka M. W. w 0,0913 części;
- córka A. P. w 0,325 części.

Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca w chwili śmierci był rozwiedziony. Pozostawił ze spadkobierców ustawowych dzieci: Z. D., W. B., M. W. i A. P., przy

czym A.P. pochodzi spoza małżeństwa. Nie posiadał innych dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. W skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nie były też składane oświadczenia o odrzuceniu lub przyjęciu spadku. Zmarły pozostawił testament własnoręczny sporządzony we wrześniu 2005 r. w W..

W testamencie spadkodawca wskazał, że spadkiem rozporządza w następujący sposób: syn Z. D. miał otrzymać mieszkanie w B. przy ulicy [...] wraz z miejscem garażowym, córka W. B. miała otrzymać środki pieniężne zgromadzone na rachunku w Banku [...] Oddział w C. w G., córka M. W. miała otrzymać działkę nr [...] w miejscowości M. w gminie N. oraz samochód V., córka A. P. miała otrzymać mieszkanie w A. przy ulicy [...] nr [...] wraz z garażem przy ulicy [...]1 oraz samochód F. i oszczędności zgromadzone na rachunku w Banku S.A. na koncie [...], przyjaciel S. Ś. i miał otrzymać dom zmotoryzowany (motorhome) stojący na P. oraz samochód V. stojący w garażu przy ulicy [...] w B., jak również pieniądze na koncie [...]1 i pieniądze zgromadzone na rachunku w I., przyjaciel M. C. miał otrzymać samochód O. stojący na parkingu C. w G..

W ocenie Sądu Rejonowego w dacie śmierci, spadkodawcy w skład spadku nie wchodził: dom zmotoryzowanego (motorhome), samochodu V., samochodu O., samochodu F., pieniądze zgromadzone na rachunku w I.. Do masy spadkowej należały natomiast środki zgromadzone na rachunku Bank1 we Francji w kwocie 6 183,94 Euro, która to kwota nie została objęta testamentem.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że rzeczywistą wolą wyrażoną testatora było ustanowienie spadkobierców w osobach swych dzieci zaś S. Ś. i M. C. zapisobiercami. Zdaniem Sądu Rejonowego za takim stanowiskiem przemawia treść testamentu, w którym testator przekazuje dzieciom przedmioty o wartości niemalże wyczerpującej wartość całej masy spadkowej, zaś przedmioty przekazywane S. Ś. i M. C. nie wyczerpują nawet 1% wartości całej masy spadkowej, ustalonej na 927 455,36 zł. Przedmioty przeznaczone dla S. Ś. i M. C. warte były 4 786,66 zł. Kierując się

zatem art. 961 k.c. Sąd przyjął, że powołanie do spadku obejmuje tylko dzieci spadkodawcy.

Po rozpoznaniu apelacji kuratora spadku S. Ś., postanowieniem z 12 stycznia 2023 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a ponadto wydanie orzeczenie reformatoryjnego wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd wyjaśnił, że istotą rozpoznawanej sprawy pozostawało ustalenie tytułu powołania do spadku, prawidłowego kręgu spadkobierców i wysokości przysługującego im udziału w spadku. Z uwagi na powyższe wobec treści testamentu własnoręcznego z września 2005 r. należało określić wartość masy spadkowej według stanu na dzień sporządzenia testamentu. Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia tej kwestii co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia kręgu spadkobierców testamentowych i wysokości przysługujących im udziałów w spadku, przesądzając zdaniem Sądu Okręgowego o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił podstawę dziedziczenia – testament spadkodawcy z września 2005 r., ale błędnie rozróżnił sytuację wymienionych w nim podmiotów. Zdaniem Sądu rzeczywistą wolą spadkodawcy było ustanowienie spadkobierców w osobach swych zstępnych oraz swoich przyjaciół – S. Ś. i M. C.. Sąd drugiej instancji nie podzielił tym samym poglądu Sądu Rejonowego co do konieczności uznania wymienionych w testamencie przyjaciół zmarłego za zapisobierców.

Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było niekompletne, a zgromadzone dowody były w ocenie Sądu niewystarczające dla prawidłowej oceny sprawy, w tym dla ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowych ustaleń co do składu masy spadkowej, błędnie przyjmując, że w dacie śmierci spadkodawcy w skład spadku nie wchodziły wymienione w testamencie przedmioty tj. dom zmotoryzowany (motorhome) oraz

samochód V. i nie określił ich wartości, a ponadto nie ustalił stanu rachunku zmarłego w dacie jego śmierci w banku I..

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy powinien ustalić wartości wszystkich wyszczególnionych w testamencie własnoręcznym z września 2005 r. składników majątku na dzień sporządzenia testamentu. Ponadto Sąd powinien podjąć działania zmierzające do umożliwienia uczestnictwa w przedmiotowym postępowaniu spadkobierców zmarłego S. Ś.. Uczestnictwo w postępowaniu kuratora spadku zmarłego uczestnika nie zwalnia Sądu z obowiązku zagwarantowania udziału w sprawie spadkobierców zmarłego, w sytuacji powzięcia wiedzy o ich istnieniu. Sąd Rejonowy nie podjął chociażby próby pozyskania tych informacji.

Następnie zgodnie z zaleceniami Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe, w tym dowód z przesłuchania uczestników postępowania na okoliczność testamentu z września 2005 roku, jego ważności, woli testatora oraz ustalenia, czy wymienione w nim składniki majątkowe wchodziły w skład spadku w dacie sporządzenia testamentu, jak również czy wyczerpują one prawie cały spadek. W sytuacji ustalenia, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy spełniona została dyspozycja art. 961 k.c. Sąd Rejonowy ustali wartość całego spadku w tym składników majątkowych w nim wymienionych według stanu na dzień sporządzenia testamentu, a następnie ustali ułamkową wartość udziałów w spadku, które przypadają poszczególnym spadkobiercom.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wniosła uczestniczka W. B. zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie kosztach.

Odpowiedź na zażalenie skutecznie wniósł kurator spadku S. Ś., domagając się jego oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawowe podstawy wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego zostały enumeratywnie określone w art. 386 § 4 k.p.c. (stosowanego w postępowaniu nieprocesowym w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Zgodnie z jego

brzmieniem sąd może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a także gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przewidziane art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji służy weryfikacji, czy zapadło ono na podstawie jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a zatem czy określona przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy faktycznie wystąpiła ona w sprawie. Dokonywana przez Sąd Najwyższy kontrola nie ma na celu rozstrzygania o kwestiach materialnoprawnych będących podstawą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy nie ocenia zatem, czy stanowisko sądu drugiej instancji jest zasadne merytorycznie, ale czy przy założeniu jego trafności, sąd drugiej instancji był uprawniony do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Należy podkreślić, że w modelu apelacji pełnej Sąd Najwyższy dokonując kontroli orzeczenia kasatoryjnego odnosi się wyłącznie do kwestii możliwości zastosowania w zaistniałym stanie faktycznym dyspozycji art. 386 § 4 k.p.c. Czynienie przez Sąd Najwyższy szerszych rozważań na tym etapie postępowania prowadziłoby do powstania swego rodzaju trzeciej instancji sądowej, nieprzewidzianej w polskim porządku prawnym.

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji wskazał na występowanie obu określonych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek wydania orzeczenia kasatoryjnego. Rolą Sądu Najwyższego jest zatem weryfikacja, czy istotnie ziściły się one w postępowaniu.

Sąd Okręgowy, oceniając orzeczenie Sądu pierwszej instancji, przede wszystkim stwierdził, że o nierozpoznaniu istoty sprawy świadczy błędna kwalifikacja statusu S. Ś. i M. C., poprzez przyjęcie, że wolą spadkodawcy było jedynie uczynienie na ich rzecz zapisu, a nie powołanie ich do dziedziczenia na podstawie testamentu własnoręcznego. Sąd Okręgowy krytycznie ocenił motywy, jakimi kierował się Sąd Rejonowy czyniąc takie ustalenia i stwierdził, że w sprawie należało przyjąć, że wszystkie osoby wymienione w testamencie są spadkobiercami zmarłego, następnie ustalić wartość całego spadku w dacie

sporządzenia testamentu i określić udział, każdego ze spadkobierców w spadku. Dokonanie korekty zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji, wbrew pogładowi Sądu Okręgowego, możliwe jest jednak w ramach postępowania apelacyjnego, bowiem dostrzeżone przez Sąd drugiej instancji nieprawidłowości nie świadczą o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Tego rodzaju wadliwość orzeczenia ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji wydał orzeczenie, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów uczestników z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca żądanie. Rozpoznanie istoty sprawy wymaga zawsze prawidłowego zidentyfikowania jej przedmiotu; bez tego zabiegu nie jest możliwe dokonanie oceny żądania pozwu bądź wniosku w płaszczyźnie prawa materialnego (zob. postanowienie SN z 15 maja 2024 r., III CZ 414/22). Co prawda w orzecznictwie wskazuje się, że w postępowaniu nieprocesowym, pojęcie rozpoznania istoty sprawy należy rozumieć szerzej niż w postępowaniu procesowym, w szczególności także jako niepodjęcie przez sąd orzekający z urzędu czynności, do których zobowiązany jest na podstawie przepisów prawa, w tym art. 670 k.p.c. Sytuacja taka jednak nie występuje w analizowanym stanie faktycznym. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sprawie mając na uwadze jego cel, treść testamentu i zgromadzony materiał dowodowy. Dokonana subsumpcja stanu faktycznego do przepisów prawa cywilnego doprowadziła Sąd do określonych wniosków, czego zwieńczeniem było wydane w sprawie orzeczenie, niewątpliwie odnoszące się do istoty sprawy o stwierdzenie nabycia spadku. Fakt, że Sąd Rejonowy odmiennie niż Sąd drugiej instancji ocenił problem kręgu spadkobierców ustawowych, nie świadczy o takiej wadzie zaskarżonego orzeczenia, która pozwalałaby na stwierdzenie, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji koncepcja, nawet jeśli błędna, niewątpliwie odnosiła się do istoty rozstrzyganego w sprawie problemu. Motywy, którymi w tym kontekście kierował się Sąd Okręgowy wydając orzeczenie kasatoryjne nie mogą zostać uznane za trafne. Nieuprawniona jest bowiem teza, że o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń w zakresie okoliczności

faktycznych, nawet jeśli mają one decydujące znaczenie dla kierunku rozstrzygnięcia.

O potrzebie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – drugiej przesłance wydania orzeczenia kasatoryjnego – można mówić wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego lub przeprowadził ale w takim zakresie, który nie jest przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy mieć bowiem na uwadze, że w obowiązującym w Polsce modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale przede wszystkim zobowiązany, do prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie, jaki uzna za konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy. Możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego, z uwagi na zidentyfikowane nieprawidłowości w postępowaniu dowodowym sądu pierwszej instancji, zachodzi tylko wówczas, gdy postępowanie to należy prowadzić w pełni od nowa, a żaden z dotychczas przeprowadzonych w sprawie dowodów nie jest przydatny dla rozstrzygnięcia. Sytuacja taka, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie zachodzi w sprawie. Sąd pierwszej instancji prowadził bowiem postępowanie dowodowe, którego wyniki, co potwierdził także Sąd drugiej instancji, są przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Obecnie zatem, z uwagi na odmienną ocenę materialnoprawną sprawy, dokonaną przez Sąd Okręgowy, zaistniała wyłącznie konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego. Z całą pewnością jego zakres - omawiany przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu, nie pozwala na uznanie, że ma być one przeprowadzone w całości (zob. np. postanowienie SN z 23 października 2020 r., V CZ 41/20).

Możliwe do podjęcia, w ramach postępowania apelacyjnego, są także czynności związane z ustaleniem danych następców prawnych uczestnika S. Ś., zmarłego między 29 a 30 września 2015 r. w Tasmanii. Obecnie ich interesy w sprawie reprezentuje kurator spadku ustanowiony przez sąd spadku, można zatem przyjąć, że mają oni właściwie zabezpieczone swoje prawa w sprawie. Jeśli jednak sądom znane są szczegółowe dane spadkobierców uczestnika należy niewątpliwie niezwłocznie podjąć działania zmierzające do poinformowania ich o toczącym się postępowaniu. Należy mieć przy tym na uwadze, że obowiązek taki spoczywa nie tylko na sądach, ale zgodnie z art. 667 § 1 k.c. przede wszystkim na kuratorze

spadku S. Ś.. Okoliczność ta, w świetle całokształtu okoliczności sprawy, nie przemawia za potrzeba zastosowania art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z przedstawionych względów orzeczenie podlegało uchyleniu na zasadzie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c.

[SOP]

[ał]